

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Obrony
Narodowej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
SPOŁECZNYCH W WOJSKU
(NR 8)
z dnia 20 listopada 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej

– podkomisji stałej do spraw społecznych w wojsku (nr 8)

20 listopada 2024 r.

Podkomisja stała do spraw społecznych w wojsku, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Marcina Ociepy (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, oraz **Agaty Wojtyszek (PiS)**, zastępcy przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację ministra obrony narodowej na temat działalności edukacyjnej, kulturalnej i muzealnej w Siłach Zbrojnych RP, promocji służby wojskowej oraz funkcjonowania Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wiater** zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, płk **Jerzy Banasiak** dyrektor Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej oraz płk **Tomasz Włodarczyk** zastępca szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Szanowni państwo, otwieram 8. posiedzenie podkomisji stałej do spraw społecznych w wojsku – podkomisji Komisji Obrony Narodowej. Stwierdzam kworum.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest informacja ministra obrony narodowej na temat działalności edukacyjnej, kulturalnej i muzealnej w siłach zbrojnych, promocji służby wojskowej oraz funkcjonowania Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Witam państwa posłów, a także przybyłych na dzisiejsze posiedzenie gości. Witam pana pułkownika Jerzego Banasiaka dyrektora Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, pana pułkownika Tomasza Włodarczyka zastępcę szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji, pana Michała Wiatera zastępcę dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON, panią pułkownik Sylwię Hemon szefa Oddziału Kształcenia Wojskowego w CWCR, pana Krzysztofa Musielaka pełniącego obowiązki naczelnika Wydziału Nadzoru w DEKiD oraz pana pułkownika Piotra Sokala z Wydziału Kultury i Organizacji Służby Wychowawczej DEKiD, czyli Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa.

Bardzo proszę, żebyśmy bez zbędnej zwłoki przeszli do przedstawienia informacji, bo tak naprawdę temat jest bardzo szeroki. Myślę, że państwo parlamentarzyści będą dopytywać. W słowie wprowadzenia powiem tylko, dlaczego ten temat został przez nas wybrany i znalazł się w naszym rocznym planie pracy. Dlatego, że nic nie będą warte te wszystkie zakupy, te czołgi, samoloty, inny sprzęt i inne systemy uzbrojenia, jeśli nie będzie ludzi, którzy nie będą tego obsługiwać. Na to, żeby ci ludzie byli, składa się wiele różnych działań, które państwo podejmują. Podejmuje je i podejmowało państwo polskie, zarówno jeśli chodzi o promocję służby wojskowej, jak i o kultywowanie dziedzictwa i tradycji Wojska Polskiego oraz wreszcie o proces rekrutacji tych ludzi, żeby nie było takiej sytuacji, w której popełniamy grzech śmiertelny. To znaczy, że mamy dobrze ukształtowanego młodego obywatela, który może służyć, ale z jakichś powodów tej służby nie podejmuje. Prawda?

Tutaj decydujące jest zważenie racji i argumentów nie tylko dla kariery tego młodego człowieka, ale po prostu dla siły polskiej armii, więc – jednym słowem – temat jest szalenie poważny. Stąd bardzo bym prosił o wprowadzenie, żebyśmy mogli rozpocząć dyskusję. Jest pytanie, kto z panów będzie pierwszy, bo dysponuję szerokim upoważnieniem, które skierował do nas pan minister, zarówno pana pułkownika Banasiaka, pana pułkownika

Włodarczyka, jak i pana Michała Wiatera. Kto z panów jest na tyle odważny, żeby zabrać głos jako pierwszy? W związku z tym, że mamy taki temat, może zacznie przedstawiciel Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa, bo to jest departament, którego zakres działania najszerzej nam to wszystko pokrywa. Później poproszę pana pułkownika Włodarczyka z CWCRR.

Zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Ministerstwa Obrony Narodowej Michał Wiater:

Oczywiście. Szanowni państwo, głównym przedmiotem działalności wychowawczo-edukacyjnej w zróżnicowanym pod względem celów, treści, form i metod są – oczywiście, jak wspomniał pan przewodniczący – żołnierze zawodowi pełniący lub odbywający służbę wojskową, żołnierze obrony terytorialnej, żołnierze dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej oraz żołnierze rezerwy, zarówno aktywnej, jak i pasywnej. Główne działania w ramach tej działalności są realizowane w jednostkach wojskowych. Rolą każdego przełożonego, każdego dowódcy jest umiejętne wpajanie szacunku i przywiązania do tradycji własnego narodu, jego osiągnięć, kultury, języka ojczystego, kraju i ludzi, którzy go zamieszkują. Rolą działalności wychowawczej w szkoleniu sił zbrojnych jest realizowanie całokształtu zadań na rzecz świadomego służby żołnierza, aktywnego i odpowiedzialnego obywatela demokratycznego państwa przygotowanego do jego obrony oraz do udziału w operacjach militarnych i niemilitarnych, w tym poza granicami państwa, umacnianie wysokiego morale, dyscypliny zapewniającej zdolność do wypełniania zadań zarówno w warunkach konfliktu zbrojnego, ale także w czasie pokoju, motywowanie do aktywnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w procesie dowodzenia i kierowania oraz stworzenie warunków do wszechstronnego rozwoju żołnierzy.

W oddziałach i pododdziałach Wojska Polskiego podstawą tego procesu są następujące założenia organizacyjne: – przejmowanie przez jednostki i instytucje wojskowe dziedzictwa tradycji historycznych oddziałów wojskowych, a co za tym idzie, także nazw wyróżniających, imion patronów, symboliki wojskowej, czyli wszelkiego rodzaju proporców, sztandarów, odznak rozpoznawczych, odznak pamiątkowych, proporczyków na berety, – upowszechnianie tradycji orężnych w celu motywowania żołnierzy do wzorowej służby i umacnianie więzi zarówno z siłami zbrojnymi, jak i z rodzajem wojsk, służby czy ze swoją jednostką wojskową.

Jest to także prowadzenie programowej edukacji obywatelskiej, w której zasadnicze miejsce zajmuje edukacja historyczna, współpraca ze społeczeństwem oraz upowszechnianie w środowiskach cywilnych chlubnego dziedzictwa tradycji wojska polskiego oraz organizacja uroczystości państwowych, wojskowych, patriotycznych i religijnych. Nieodzownym elementem budowania świadomości obywatelskiej, patriotycznej i historycznej jest kultywowanie pamięci o polskich żołnierzach poległych w walkach za ojczyznę oraz tych, którzy zginęli podczas wykonywania zadań w okresie pokoju – niestety – w ostatnim czasie.

Działalność edukacyjna ma charakter planowy. Jest wprowadzana przez współdziałanie dowódców, oficerów i podoficerów zajmujących się edukacją obywatelską, a także innych osób funkcyjnych, we współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi. Działalność edukacyjna w siłach zbrojnych to całokształt działalności dydaktycznej, szkoleniowej, w tym szkoleniowo-metodycznej i wychowawczej, prowadzonej w celu profesjonalnego przygotowania oficerów, podoficerów i szeregowych do działania na polu walki oraz utrzymywania wysokiej zdolności bojowej w czasie pokoju i wojny. Jednym z podstawowych zadań działalności edukacyjnej jest kształtowanie świadomości obronnej, prawnej, obywatelskiej, historycznej i kulturalnej, postaw prospołecznych żołnierzy i zaangażowania w służbie oraz doskonalenie kwalifikacji zawodowych. Wprowadzona decyzją ministra obrony narodowej z 2020 r. metodyka szkolenia żołnierzy w sposób dostępny i zrozumiały określa cele, zasady organizacyjne i działalność szkoleniowo-metodyczną oraz wskazuje zasadnicze ze względu na specyfikę przedmiotów formy i metody szkolenia.

Zasadniczymi celami przedmiotu kształcenie obywatelskie, którym objęci są wszyscy żołnierze, jest ugruntowanie świadomości obronnej, obywatelskiej i kulturalnej żołnierzy, kształtowanie wśród nich postaw patriotycznych, których podstawą są tradycje, umacnianie gotowości do ponoszenia ofiar i dobrowolnych wyrzeczeń dla służby wojskowej,

obrony niepodległości, suwerenności i bezpieczeństwa oraz upowszechnianie pozytywnych postaw współdziałania. W edukacji obywatelskiej i patriotycznej są też sale tradycji, w których gromadzi się pamiątki dotyczące dziedzictwa i tradycji historycznych jednostek wojskowych, historii garnizonu i historii regionu. Niezwykle istotna jest również działalność kulturalna prowadzona przez kluby wojskowe. Głównymi jej formami, zawierającymi elementy edukacyjne promujące wartości patriotyczne, są festiwale, koncerty, wystawy, prezentacje multimedialne, edukacja czytelnicza oraz turystyka historyczno-militarna. Istotną rolę w prowadzeniu działalności edukacyjnej pełni również podlegające naszemu pionowi Wojskowe Biuro Historyczne, do którego zadań należy przede wszystkim działalność archiwalna, gromadzenie i ewidencjonowanie materiałów archiwalnych, ale też prowadzenie badań naukowych i studiów historycznych oraz realizacja zadań związanych z prowadzeniem działalności wydawniczej. Biuro wydaje „Przegląd Historyczno-Wojskowy”. To jest wydawnictwo punktowane. Ponadto Biuro współpracuje z innymi instytucjami badawczymi oraz organizuje i współorganizuje konferencje i konferencje naukowe.

Istotnym i kluczowym w wielu obszarach elementem mającym pozytywny wpływ na budowanie postaw obywatelskich wśród żołnierzy, ale także w całym społeczeństwie, są muzea wojskowe. W tym momencie mówimy o 4 muzeach wojskowych. To jest Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Wojsk Lądowych, Muzeum Marynarki Wojennej oraz Muzeum Sił Powietrznych. Oczywiście, każde – poza Muzeum Marynarki Wojennej – ma jeszcze swoje oddziały. Rozwój muzealnictwa wojskowego jest nierozdzielnie związany ze wzrostem zainteresowania historią. Rolą wojskowych muzeów jest to, żeby przekaz o historii Wojska Polskiego dotarł do jak najszerszych kręgów społecznych i uległ wzmocnieniu. Działania prowadzone przez muzea wojskowe mają różnorodny charakter. Przede wszystkim – szczególnie, jeżeli chodzi o młodzież – są to lekcje muzealne. Organizowane są wystawy stałe i czasowe, niejednokrotnie połączone z konferencjami. Muzea prowadzą też działalność badawczą i wydawniczą w ramach swojej działalności podstawowej. Współpracują i rozwijają współpracę z innymi muzeami. Na terenie kraju są też muzea, które nie są organizatorem czy prowadzącym, ale zajmują się tematyką historii czy tematyką wojskowości. To są zarówno muzea państwowe i samorządowe, jak również muzea prywatne. Muzea prowadzą też bardzo szeroką wymianę doświadczeń i udostępniania zabytków, szczególnie militariów.

Działalność muzealnicza nie ogranicza się do wspomnianej działalności bieżącej. Prowadzone są także działania inwestycyjne. Można tutaj wymienić 2 grupy inwestycji. Pierwszą jest inwestycja na Cytadeli, związana z budową nowej siedziby Muzeum Wojska Polskiego oraz Muzeum Bitwy Warszawskiej, które jest też oddziałem Muzeum Wojska Polskiego w trakcie tworzenia. Później jeszcze powiem o tym szerzej, ale bardzo istotne jest to – jeżeli chodzi o Cytadelę – że Muzeum Wojska Polskiego zostało wybrane jako jedna z centralnych lokalizacji wydarzeń polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Jeżeli chodzi o inwestycje na Cytadeli, w zeszłym został oddany pawilon wystawowy, tzw. pawilon południowy, w którym jest prezentowana tymczasowa wystawa inauguracyjna. Zachęcam państwa do obejrzenia. Wbrew nazwie, jeżeli chodzi o wielkość wystawy, zajmuje ona ponad 2 tys. m² i jest większa od wystawy stałej w starej siedzibie w alejach Jerozolimskich, więc powiedziałbym, że ta tymczasowość jest troszeczkę w cudzysłowie.

Niemniej jednak trwają dalsze prace związane z utworzeniem w pozostałych salach docelowej wystawy stałej z poszczególnych epok i tworzenie nowego zaplecza konserwatorskiego. Równolegle trwa proces przenoszenia eksponatów, materiałów i pracowni konserwatorskich z alei Jerozolimskich na Cytadelę. To była siedziba wynajmowana od Muzeum Narodowego. W dalszej perspektywie jest już rozpoczęta i trwająca budowa kładki przez wał Cytadeli, która ma połączyć Cytadelę – plac Gwardii – z aleją Wojska Polskiego. W chwili obecnej będzie opóźnienie – nie ma co ukrywać – ponieważ półroczna prezydencja w Unii wymusiła zawieszenie działań inwestycyjnych w pierwszym półroczu 2025 r. Trwają prace i przygotowania do kontynuowania rozbudowy głównej siedziby, czyli do budowy drugiego, bliźniaczego pawilonu po drugiej stronie placu. To będzie tzw. pawilon północny, który zamknie plac. Oczywiście, docelowo przewidziane jest zagospodarowanie i zabezpieczenie całego terenu Cytadeli. To jest prawie 20 hektarów.

Kolejną inwestycją realizowaną także przez Muzeum Wojska Polskiego jest tworzone Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie. W tym momencie mamy bryłę budynku. Mamy maszty. Mamy nasyp. Trwają przygotowania do wyposażania i wykończenia budynku. Na ukończeniu jest amfiteatr i pole rekonstrukcyjne. Przygotowane są prace do tworzenia zaplecza rekonstrukcyjnego i wystawy. Jak wspomniałem wcześniej, siedziba Muzeum Wojska Polskiego została wybrana przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów na centralną lokalizację prezydencji. To potwierdza rangę placówki i wartość tej inwestycji, tego pawilonu południowego. Jednak konsekwencją tego, że prezydencja będzie korzystała z tego obiektu, będzie zamknięcie go od 13 stycznia do 30 czerwca 2025 r. Wynika to przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa, ze względów organizacyjnych.

Departament prowadzi również nadzór nad prowadzeniem i organizuje we własnym zakresie działalność kulturalną na poziomie centralnym w siłach zbrojnych. Jeżeli chodzi o nadzór merytoryczny, jest to funkcjonowanie klubów wojskowych, orkiestr wojskowych oraz bibliotek światowych związanych z działalnością klubową. Jeżeli chodzi o instytucje kulturalne, artystyczne, a przede wszystkim oświatowe, trzeba wymienić Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Centralną Bibliotekę Wojskową oraz najmłodszą z wymienianych instytucji – Międzynarodowy Ośrodek Szkolenia i Badań nad Dziedzictwem Kultury w Zagrożeniu.

Jak wspomniałem, oprócz nadzoru prowadzimy też działalność artystyczną w ramach Manewrów Artystycznych Wojska Polskiego, obejmujących różne dziedziny twórczości. Jeżeli chodzi o kluby wojskowe, funkcjonuje 110 klubów wojskowych, w których zatrudnionych jest ponad 700 pracowników wojska. W ramach działalności realizowanej w klubach funkcjonują koła, sekcje i zespoły zainteresowań – oświatowe, środowiskowe, kulturalno-turystyczne, rekreacyjne, artystyczne. Łącznie w klubach funkcjonuje 1000 takich kół, sekcji i zespołów skupiających blisko 19 tys. osób. Są to w szczególności żołnierze, byli żołnierze, pracownicy, pracownicy wojska i ich rodziny.

W ramach działalności realizowanej w klubach wojskowych na terenie całego kraju zorganizowano ponad 13 tys. przedsięwzięć – różnego rodzaju wystaw, koncertów, wycieczek, spotkań autorskich, plenerów i warsztatów. Szacunkowa liczba odbiorców to prawie 800 tys. osób. Integralną częścią klubów są wspomniane biblioteki oświatowe, które mają zarejestrowanych blisko 24 tys. czytelników. Osób, które wypożyczyły średnio 16 książek spośród 2 mln woluminów księgozbioru.

Jak wspomniałem, departament organizuje i realizuje centralne przedsięwzięcia i wydarzenia kulturalne. Przeprowadzono m.in. zlot pamięci, zaślubiny Polski z morzem generała Józefa Hallera w Pucku w tym roku. Było wydarzenie rocznicowe związane z wstąpieniem Polski do NATO. Tutaj był przede wszystkim koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Były konfrontacje sceniczne, Sejmik Kultury Wojska Polskiego, festyn z okazji święta Wojska Polskiego na Cytadeli Warszawskiej w otwartym tam muzeum, warsztaty artystyczne dla instruktorów, festiwal piosenki i tańca, festiwal orkiestr wojskowych, konkurs filmów i fotografii, przegląd twórczości artystycznej, konkurs literacki, warsztaty...

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Panie dyrektorze, jeżeli mogę poprosić tylko o jedną rzecz.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak, żeby panu pomóc. Może będzie więcej konkretnych pytań. Wtedy odnosilibyśmy się do tego szczegółowo. Natomiast podkomisja jest świadoma, na czym polega działalność kulturalna i artystyczna. Pochwalamy ją, zachęcamy do niej i wspieramy ją. Natomiast jest pytanie, czy chciałby pan jeszcze dodać coś takiego, co – powiedziałbym... Np. wątek prezydencji jest bardzo ciekawy. Coś takiego, co jest państwa wkładem, jeśli chodzi o generalną myśl. Np. to, że chcą państwo uczynić – tak było wcześniej – to, że dany rok będzie rokiem, nie wiem... Było np. stulecie Powstań Śląskich.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Jeżeli chodzi o rocznice, przyszły rok jest dość bogaty. Przede wszystkim będzie rocznica zakończenia drugiej wojny światowej. Dużym wydarzeniem – i wiem, że będzie ono miało jakiś oddźwięk międzynarodowy – są przygotowywane obchody rocznicy bitwy pod Kircholmem. To – oczywiście – za granicą. Co ciekawe, Szwedzi też wyrazili zainteresowanie udziałem w tych obchodach. Być może upływ czasu powoduje, że już nie mają do nas żalu. Z ważnych rocznic będzie jeszcze 85. rocznica zbrodni katyńskiej. Natomiast wydarzeniem, w którym resort na pewno będzie partycypował, ale ja traktuję to jako wydarzenie ogólnopolskie, będzie rocznica koronacji Bolesława Chrobrego. Chociaż spotkałem się z tym, że niektórzy próbują połączyć obie koronacje, bo Mieszko II miał ją w tym samym roku. Spotkałem się nawet z tym, że to był rok dwóch koronacji, czyli pierwszej koronacji królewskiej, sankcjonującej suwerenność... Z tym, że ja to traktuję jako wydarzenie ogólnopolskie, a nie tylko wojskowe. Myślę, że inne resorty też będą się w to angażowały. W dalszej części chciałem rozwijać działalność poszczególnych instytucji. Panie przewodniczący, z mojej strony to tyle.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Teraz poprosimy pana pułkownika Tomasza Włodarczyka. Przypomnę, że jest on zastępcą szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji.

Zastępca szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji płk Tomasz Włodarczyk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, pragnę państwu przedstawić projekty edukacyjne prowadzone przez Ministerstwo Obrony Narodowej, a nadzorowane przez Centralne Wojskowe Centrum Rekrutacji. Największym projektem związanym z edukacją są oddziały przygotowania wojskowego. Jest to projekt realizowany przez szkoły systemu powszechnego, który jest osadzony w przepisach prawa oświatowego. Jest prowadzony za zgodą i przy merytorycznym, logistycznym, finansowym i szkoleniowym wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej w celu zasilania zasobów wojska na poziomie rezerw osobowych. Grupą docelową projektu są uczniowie szkół ponadpodstawowych. To są uczniowie liceów i techników. Projekt jest realizowany od roku szkolnego 2020/2021 w sposób permanentny, bez określonych ram czasowych. Oddziały przygotowania wojskowego stanowią odrębny rodzaj nauczania w szkołach ponadpodstawowych, w których realizowane są dodatkowe zajęcia obowiązkowe z przygotowania wojskowego, określone rozporządzeniem ministra obrony narodowej.

Szkolenie wojskowe prowadzone jest przez szkoły w zakresie teoretycznym oraz przez patronacką jednostkę wojskową wyznaczoną przez ministra obrony narodowej w zakresie praktycznym. Zajęcia są realizowane w wymiarze 230 godzin w cyklu kształcenia w klasach 1-4 w liceach oraz w klasach 1-5. W ostatnim roku nauczania w pierwszych 3 miesiącach roku szkolnego zajęcia praktyczne są realizowane w formie 50 godzin obozu szkoleniowego. Z takim założeniem, że obóz szkoleniowy musi się zakończyć do końca pierwszego semestru, gdyż było zastrzeżenie, że potem uczniowie muszą się skupić na przygotowaniu do matury. Klasy wojskowe ma obecnie 428 szkół, które otrzymały zgodę na prowadzenie 544 oddziałów przygotowania wojskowego. Skąd taka różnica? Otóż jedna szkoła może się zwrócić o prowadzenie kilku oddziałów przygotowania wojskowego. Tak, że jeden oddział przygotowania wojskowego to nie tylko jedna szkoła. Jedna szkoła może prowadzić kilka oddziałów przygotowania wojskowego. W klasach wojskowych w ramach OPW uczy się obecnie blisko 28 tys. uczniów. Co roku w drodze rozporządzenia ministra obrony narodowej określa się liczbę oddziałów przygotowania wojskowego, na które można wydać zgodę w danym roku. Obecnie procedowane jest przedmiotowe rozporządzenie określające limit OPW na poziomie 10 na rok szkolny 2025/2026.

W ramach projektu prowadzonych jest wiele przedsięwzięć szkoleniowo-dydaktycznych i dydaktyczno-promocyjnych. Takich, jak Centralny Zlot Klas Wojskowych, Strzeleckie Mistrzostwa Polski Klas Wojskowych i Organizacji Proobronnych, Przegląd Musztry Klas Wojskowych, Międzyszkolny Turniej Wiedzy o Wojsku Polskim „Ekstraklasa wojskowa”, Spartakiada Sportowo-Obronna Klas Wojskowych, Centralne Obchody Dnia Kadeta, Ogólnopolskie Forum Szkół „Edukacja Obronna Młodzieży”. Wprowadzenie oddziałów przygotowania wojskowego nie koliduje z możliwością funkcjonowania klas o profilu

wojskowym oraz o innych specjalnościach mundurowych wykorzystujących innowacje pedagogiczne i eksperymenty realizowane przez szkoły. Korzyści dla absolwentów OPW to skrócenie szkolenia podstawowego do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, dodatkowe punkty na uczelnie wojskowe, dodatkowa punktacja przy realizacji projektu „Legia Akademicka”. Pierwsi absolwenci oddziałów przygotowania wojskowego ukończyli szkolenie w roku bieżącym. Ich liczba to 2344 uczniów. 35% absolwentów uczestniczących w projekcie zasililo zasoby wojska.

Jakie korzyści ministerstwo zaplanowało dla tych szkół? Szkoła otrzymuje dotację finansową na zakup wyposażenia oddziałów przygotowania wojskowego raz na 4 lata w liceum i raz na 5 lat w technikum. Kwota to ok. 85 tys. zł, z czego 68 tys. zł pochodzi z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Na każdą klasę pierwszą na zakup ubioru ucznia jest 1450 zł na ucznia. Z tego 1160 zł to tzw. pakiet mundurowy na zakup ubioru ucznia. Jest to benefit, który funduje Ministerstwo Obrony Narodowej. Kolejnym projektem realizowanym i nadzorowanym przez CWCW jest „CYBER.MIL z klasą”. To jest projekt pilotażowy uruchomiony w roku szkolnym 2021/2022 skierowany do uczniów szkół licealnych i technicznych wyłonionych w konkursie ogłoszonym przez ministra obrony narodowej. Wybierana jest jedna szkoła w województwie. Takie było założenie, że „CYBER.MIL z klasą” to wybór najlepszej szkoły i jest to jedna szkoła w województwie. Celem projektu jest zebranie doświadczeń mających służyć wypracowaniu rozwiązań systemowych i zbadaniu efektywności w zakresie naboru do korpusu oficerskiego wyspecjalizowanego w obszarze cyberbezpieczeństwa i nowoczesnych technologii informatycznych. Założeniem projektu było utworzenie 16 oddziałów realizujących nauczanie w obszarze cyberbezpieczeństwa i nowoczesnych technologii informatycznych. Średnio w jednej szkole na terenie każdego województwa, przy zastosowaniu innowacyjnych działań programowych, organizacyjnych i metodycznych. Program dzieli się na cykle nauczania, z których każdy trwa 4 lata. W ramach projektu „CYBER.MIL z klasą” w zakwalifikowanych szkołach ponadpodstawowych utworzone zostały klasy o profilu – cyberbezpieczeństwo i nowoczesne technologie informatyczne. W tych klasach rozpoczęto kształcenie uczniów w zakresie informatyki z uwzględnieniem zagadnień dotyczących cyberbezpieczeństwa, a w szczególności obronności państwa, w rozumieniu zadań resortu obrony narodowej. W ramach programu organizowane są warsztaty. Warsztaty po pierwszym roku nauki organizuje Akademia Marynarki Wojennej, po drugim roku nauki Wojskowa Akademia Techniczna, a po trzecim roku nauki Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu. W obecnym roku szkolnym w programie „CYBER.MIL z klasą” uczestniczy 15 szkół ponadpodstawowych, w których łącznie uczy się 800 uczniów.

Czas realizacji projektu pilotażowego został określony na 9 lat. Minister obrony narodowej może zakończyć realizowany w szkole ponadpodstawowej przedmiotowy program po przeprowadzeniu jego częściowej ewaluacji lub z braku środków finansowych przeznaczonych na ten cel. Szef resortu może także zezwolić na jego kontynuację po dokonaniu jego ewaluacji po dziewiątym roku realizacji. Pierwsze badania efektywności projektu zostaną przeprowadzone po ukończeniu pierwszego cyklu edukacyjnego, co stanie się po zakończeniu roku szkolnego 2024/2025. W chwili obecnej brak jest danych szacunkowych, które pozwoliłyby na określenie liczby potencjalnych kandydatów do wojska. Korzyści dla szkoły to dotacja na wyposażenie pracowni komputerowych przy rozpoczęciu projektu. To jest ponad 200 tys. zł na każdą szkołę. Na ubiór ucznia – odpowiednio do programu OPW – jest to 1160 zł. Wynagrodzenie dla nauczycieli prowadzących... Chcemy, żeby to był projekt od samego początku prowadzony przez specjalistów. Zdarzają się szkoły, które zatrudniają także nauczycieli akademickich. Dla każdego nauczyciela jest to dodatkowo 330 zł.

Kolejnym projektem związanym z edukacją są branżowe oddziały wojskowe. Jest to projekt pilotażowy, którego grupą docelową są uczniowie szkół branżowych pierwszego stopnia pobierający naukę w zawodach przydatnych siłom zbrojnym. Są to mechanicy, logistycy, kucharze. Celem projektu jest zebranie doświadczeń w celu wypracowania rozwiązań systemowych i zbadanie efektywności w zakresie naboru do zawodowej służby wojskowej w korpusie szeregowych. Projekt został uruchomiony w roku szkolnym 2022/2023. Czas jego realizacji określono na okres do 7 lat. Projekt ma trzyletni

cykl nauczania. Każdy z nich trwa 3 lata począwszy od drugiego semestru pierwszej klasy. Projekt obejmuje minimum 120 godzin zajęć, jednak nie więcej niż 180 godzin, z czego zdecydowaną większość stanowią zajęcia praktyczne realizowane w wyznaczonej przez Ministerstwo Obrony Narodowej patronackiej jednostce wojskowej.

Oprócz szkolenia logistycznego uczniowie zdobywają także podstawową wiedzę w zakresie szkolenia bojowego i podstaw wychowania wojskowego. W ostatnim roku nauki będą mieli zagwarantowany czas w ramach godzin doradztwa zawodowego. Minister obrony narodowej może zakończyć realizowany przez szkołę projekt po przeprowadzeniu jego częściowej ewaluacji lub przy braku środków finansowych przeznaczonych na realizację wsparcia dotacyjnego. W pilotażowym projekcie uczestniczy obecnie ponad 600 uczniów w 28 szkołach. W chwili obecnej brak jest danych szacunkowych, które pozwoliłyby na określenie liczby potencjalnych kandydatów do wojska. Jakie są korzyści dla szkoły? Szkoły otrzymują od Ministerstwa Obrony Narodowej dotację na wyposażenie specjalistyczne. To są 24 tys. zł dotacji z Ministerstwa Obrony Narodowej, przy czym organ prowadzący szkołę musi mieć 6 tys. zł. Ubiór ucznia to 1200 zł na ucznia. W tym jest dotacja w wysokości 960 zł na ucznia z Ministerstwa Obrony Narodowej. Jest jeszcze ubiór roboczy. Ze względu na to, że uczniowie realizują zajęcia praktyczne w jednostkach wojskowych dotujemy im również ubiór w zależności od specjalności. Czyli od tego, czy to jest mechanik czy kucharz. Na ubiór ucznia jest 1 tys. zł, z czego 800 zł jest refundowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Kolejnym projektem, który jest realizowany przez Centralne Wojskowe Centrum Edukacji jest projekt, który jest już związany z kształceniem. To jest projekt Legia Akademicka. Projekt osadzony w systemie prawa powszechnego. Wprowadzony do obrotu prawnego ustawą z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny i realizowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Projekt pilotażowy jest realizowany od 2017 r. Jako pilotaż był realizowany w latach 2017-2021. Szkolenie w ramach projektu odbywa się w szkołach Legii Akademickiej. Głównym celem projektu jest budowanie potencjału rezerw osobowych i pozyskanie żołnierzy na potrzeby rezerw osobowych wśród studentów i absolwentów wyższych uczelni. Dotychczas zrealizowano 7 edycji projektu. Celem projektu jest zasilenie zasobów wojska w korpusach osobowych podoficerskim i oficerskim. W Legii Akademickiej wprowadzono trzyetapową formułę szkolenia od momentu wejścia w życie ustawy, czyli od 2023 r. Pierwszy etap to dwudziestosiedmiodniowe szkolenie podstawowe. Drugi etap to szkolenie teoretyczne w ramach Szkoły Legii Akademickiej. To jest szkolenie teoretyczne realizowane przez aplikujące do tego projektu uczelnie wyższe. Kolejnym etapem szkolenia podoficerskiego jest dwudziestojednodniowe szkolenie w wybranych jednostkach wojskowych.

Kolejnym – trzecim – etapem jest etap sześćdziesięciodniowy. To jest kurs oficerski w ramach Legii Akademickiej. Po ukończeniu takiego kursu zgodnie z programem szkolenia żołnierz – bo jest powołany i jest żołnierzem – przystępuje do egzaminu oficerskiego. Po zdaniu egzaminu oficerskiego musi spełnić kryterium ustawowe, czyli musi mieć wykształcenie wyższe. Wtedy może być promowany na pierwszy stopień oficerski i zasilić rezerwy osobowe w korpusie oficerskim. Kolejnym projektem, wynikającym również z ustawy – podobnie jak Legia Akademicka – są również stypendia dla studentów. To są projekty wynikające wprost z ustawy. Stypendia dla studentów są projektem skierowanym do studentów studiów cywilnych, kandydatów na żołnierzy zawodowych, którzy w danym roku akademickim rozpoczynają naukę w ramach jednolitych studiów magisterskich lub studiów pierwszego stopnia oraz bezpośrednio po ich ukończeniu kontynuują kształcenie na tym kierunku w ramach studiów drugiego stopnia, a po ich ukończeniu w czasie zgodnym z programem studiów uzyskują tytuł magistra lub równorzędny.

Stypendia przyznawane są wyłącznie studentom studiów realizowanych w uczelniach innych niż uczelnie wojskowe na kierunkach przydatnych siłom zbrojnym wskazanych corocznie przez Departament Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej, w programowym czasie trwania studiów. Miesięczna wysokość stypendium wynosi 50% kwoty uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego odbywającego dobrowolną zasadniczą służbę wojskową. Obecnie jest to kwota 3 tys. zł. Ogólny limit stypendiów, które mogą

zostać przyznane w obecnym roku akademickim, wynosi do 100 osób i obejmuje 23 kierunki studiów. Stypendium pobiera obecnie 12 studentów.

Projekt, który realizujemy razem z Departamentem Cyberbezpieczeństwa, to projekt „Akademia CYBER.MIL”. Projekt powstał na podstawie opracowanej koncepcji projektu „Akademia CYBER.MIL” i został zatwierdzony przez wiceprezesa Rady Ministrów, ministra obrony narodowej. W roku akademickim 2024/2025 projekt będzie funkcjonował na podstawie decyzji nr 316 ministra obrony narodowej z dnia 20 sierpnia br. Projekt dotyczy wsparcia uczelni w realizacji kształcenia na kierunkach związanych z informatyką i cyberbezpieczeństwem. Celem projektu jest popularyzowanie wizerunku sił zbrojnych oraz jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej jako atrakcyjnego i innowacyjnego miejsca do podjęcia pracy i służby oraz rozwoju kariery zawodowej dla ekspertów w obszarze informatyki i cyberbezpieczeństwa, a tym samym zwiększenia potencjału, zdolności i ogólnego poziomu bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.

Dodatkowym projektem edukacyjnym również nadzorowanym i koordynowanym przez CWCR jest „Edukacja z wojskiem”. To jest projekt Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Edukacji i Nauki. Ten projekt jest realizowany przez te ministerstwa od 21 października do 30 grudnia. To jest druga edycja wspólnego ogólnopolskiego programu szkoleń dla uczniów szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych, z zastrzeżeniem, że bez klas ósmych i pierwszych klas szkół ponadpodstawowych. Projekt jest realizowany przez wojskowych instruktorów. Celem projektu jest podniesienie świadomości dzieci i młodzieży w obszarze bezpieczeństwa i obronności, kształtowanie podstawowych nawyków i umiejętności z zakresu obrony i ochrony ludności oraz zachowania w sytuacjach kryzysowych, a także budowania zaufania do Wojska Polskiego, szacunku do munduru wojskowego oraz zespalandie wojska ze społeczeństwem.

Za realizację i koordynację całości projektu odpowiedzialne jest Centrum Operacyjne Ministra Obrony Narodowej. Ze względu na rozmieszczenie jednostek na terenie całego kraju wiodące w projekcie jest Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej, które wyznacza 11 koordynatorów wojewódzkich odpowiedzialnych za szkolenie personalne i resortowe. W 5 województwach, w których stacjonuje więcej niż 1 brygada WOT lub nie ma jej w ogóle – a mianowicie w województwach mazowieckim, lubelskim, podkarpackim, opolskim i lubuskim – koordynatorami projektu są szefowie ośrodków zamiejscowych Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji. Personel szkolący jest przesyłany przez wyznaczone jednostki wojskowe. Panie przewodniczący, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pułkowniku. Bardzo proszę pana pułkownika Jerzego Banasiaka szefa Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Dyrektor Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej płk Jerzy Banasiak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej im. pułkownika dyplomowanego Mariana Porwita jest jednostką organizacyjną resortu obrony narodowej podporządkowaną ministrowi obrony narodowej za pośrednictwem dyrektora Centrum Operacyjnego Ministra Obrony Narodowej. Jest dyslokowane w historycznym budynku Wolnej Wszechnicy przy ul. Banacha 2 na warszawskiej Ochocie. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej rozpoczęło swoje funkcjonowanie i swoją działalność w dniu 1 stycznia 2010 r. w wyniku wdrożenia decyzji ministra obrony narodowej z 2009 r. w sprawie przeformowania Domu Żołnierza Polskiego w Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej oraz rozformowania Wojskowego Biura Badań Społecznych i Wojskowego Biura Badań Historycznych.

Organizację i zadania WCEO określono w dokumencie etatowym LPS z 2009 r. oraz w szczegółowym zakresie działania, który został wprowadzony decyzją dyrektora Centrum Operacyjnego Ministra Obrony Narodowej w 2023 r. Zgodnie z przywołanymi dokumentami strukturę wewnętrzną Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej stanowi 12 komórek wewnętrznych, w tym biuro, pion, 3 zespoły, 6 wydziałów oraz biblioteka. Łącznie w Wojskowym Centrum Edukacji Obywatelskiej jest 112 stanowisk, z czego 94 zajmują pracownicy resortu obrony narodowej, a 18 żołnierze zawodowi. Zasoby ludzkie i finansowe umożliwiają efektywną i skuteczną działalność.

Działalność merytoryczna. Dziedzicząc dorobek swoich poprzedników Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej kontynuuje ponadczasową misję pracy wychowawczej, kulturalnej i oświatowej w Wojsku Polskim łącząc tradycje i historię polskiego oręża z zadaniami realizowanymi na potrzeby współczesnych, profesjonalnych sił zbrojnych. Misja WCEO koncentruje się na zapewnieniu warunków do podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz kompetencji społecznych żołnierzy i pracowników resortu obrony narodowej oraz na oddziaływaniu na otoczenie społeczne wojska poprzez przedsięwzięcia edukacyjne, kulturalno-oświatowe oraz informacyjne. Realizacja misji i zadań wynikających z dokumentów organizacyjnych oraz bieżących priorytetów Ministerstwa Obrony Narodowej obejmują działania w zróżnicowanych obszarach zadaniowych, które krótko scharakteryzuję.

Podstawowym zadaniem WCEO jest działalność edukacyjno-szkoleniowa ukierunkowana na kształcenie i doskonalenie kompetencji kadry korpusu wychowawczego, dowódców wojskowych do szczebla batalionu oraz pracowników wojskowych ośrodków kultury. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej jest ważnym podmiotem realizującym przedsięwzięcia w systemie doskonalenia zawodowego żołnierzy zawodowych sił zbrojnych RP. W ramach powyższego centrum organizuje i prowadzi różnorodne formy kształcenia, w tym studia podyplomowe realizowane we współpracy z Akademią Sztuki Wojennej na kierunkach: międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych, komunikacja społeczna i protokół dyplomatyczny. Organizujemy kursy doskonalące dla żołnierzy zawodowych, których tematyka obejmuje m.in. programowanie i prowadzenie działalności wychowawczej, profilaktykę wychowawczą, dyscyplinę wojskową, ochronę dóbr kultury oraz historię i tradycje oręża polskiego. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej to również organizator licznych warsztatów i szkoleń dotyczących tzw. kompetencji miękkich, od kształtowania morale i sprawowania przywództwa aż po retorykę i sztukę wystąpień publicznych. Jest również organizatorem warsztatów artystycznych dla instruktorów klubów wojskowych.

Uzupełnieniem oferty edukacyjnej są szkolenia specjalistyczne dla pracowników klubów wojskowych, w tym certyfikowane kursy w zakresie realizacji dźwięku oraz fotografii. Podsumowując, działalność edukacyjno-szkoleniowa Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej obejmuje ok. 40 przedsięwzięć rocznie z udziałem od 800 do 1 tys. żołnierzy i pracowników resortu obrony narodowej. Ważne i warte podkreślenia jest to, że w opiniach wyrażanych przez uczestników szkoleń w ankietach ewaluacyjnych zdecydowanie dominują pozytywne oceny kursów i szkoleń realizowanych przez naszą instytucję.

Drugim obszarem aktywności, którą charakteryzują, są badania społeczne. W ramach kilkunastu projektów badawczych realizowanych co roku przez Wojskowe Biuro Badań Społecznych – będące komórką wewnętrzną Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej – resort obrony narodowej pozyskuje cenną wiedzę w zakresie procesów i zjawisk zachodzących w siłach zbrojnych oraz poza nimi, istotnych dla obronności i bezpieczeństwa państwa. Tematyka badań obejmuje zarówno zagadnienia szkolenia i modernizacji wojska, jak i kwestie dotyczące nastrojów, sytuacji zawodowej i materialnej środowiska wojskowego oraz pracowników resortu obrony narodowej. Wyniki i wnioski z prowadzonych badań są przekazywane kierownictwu MON oraz najwyższemu dowódcom wojskowym. Wyniki analiz są użyteczne w planowaniu działań resortu w najważniejszych obszarach funkcjonowania wojska, począwszy od sfery społecznej i warunków materialnych, aż po kierunki modernizacji sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Kolejnym obszarem zadaniowym jest działalność wydawnicza oraz działania w zakresie multimedialnych. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej realizuje w tym obszarze liczne zadania wydawnicze, w tym wystawy, foldery, albumy oraz wydawnictwa metodyczne na potrzeby sił zbrojnych. Ich adresatem jest zarówno środowisko wojskowe, jak i otoczenie społeczne, a zwłaszcza szkoły i organizacje proobronne. Ekspozycje i wydawnictwa przygotowane przez Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej uświetniają uroczystości związane z obchodami świąt państwowych i wojskowych oraz z rocznicami ważnych wydarzeń. Już kilkakrotnie WCEO miało okazję eksponować swoje wystawy w gmachach Sejmu i Senatu, a w tym tegoroczną wystawę poświęconą dwudziestopięciuleciu Polski w NATO. Możliwości techniczne oraz wykwalifikowani pracownicy,

począwszy od grafików, poprzez redaktorów i drukarzy, umożliwiają nam w większości samodzielną realizację tych zadań od etapu pomysłu, poprzez projektowanie, korektę i skład, aż po druk.

W ramach powyższego obszaru zadaniowego Centrum dokumentuje najważniejsze wydarzenia w funkcjonowaniu resortu obrony narodowej oraz sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Ilustracją i popularyzacją życia wojskowego Wojska Polskiego są materiały filmowe, zdjęcia oraz jedno z naszych corocznych sztandarowych wydawnictw, czyli Kronika Wojska Polskiego. O skali wyzwania oraz potrzeb świadczy fakt, że liczba realizowanych działań w zakresie multimedialnych sięga kilkuset rocznie. Są to projekty graficzne, rejestracje filmowe i zdjęciowe, montaże oraz spoty. Są one realizowane na rzecz całego resortu obrony narodowej. Ważnym zadaniem w kontekście wzmacniania tożsamości sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz budowania świadomości historycznej i proobronnej w środowisku cywilnym jest upowszechnianie tradycji orężnych Wojska Polskiego oraz popularyzowanie wiedzy na temat współczesnych sił zbrojnych. Działania w tym obszarze to w dużej mierze wymienione wcześniej przedsięwzięcia wydawnicze i edukacyjne, ale nie tylko.

Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej jest również organizatorem przedsięwzięć w zakresie turystyki militarno-historycznej, m.in. podróży historyczno-wojskowych oraz spacerów historycznych. W ramach w/w przedsięwzięć ich uczestnicy, tj. żołnierze, jak i osoby cywilne spoza wojska, mają szansę dotknąć historii oraz wymienić się opiniami i doświadczeniami. Podążając za sztandarami nowoczesności w działaniach na rzecz upowszechniania tradycji orężnych staramy się efektywnie wykorzystać media społecznościowe. Organizujemy internetowe konkursy historyczne kierowane do młodzieży szkolnej, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Odwiedzając profil Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej w mediach społecznościowych można zapoznać się z kartkami z „Kalendarza z mundurem” opisującymi najważniejsze wydarzenia w historii Polski oraz Wojska Polskiego, poznać sylwetki najwybitniejszych żołnierzy i dowódców oraz inne informacje dotyczące tradycji i współczesności sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Tą samą drogą upowszechniamy elektronicznie pliki naszych wystaw i wydawnictw. Zainteresowane podmioty mają możliwości ich samodzielnego wydruku bądź zwrócenia się do WCEO z wnioskiem o wypożyczenie gotowych eskpozycji. Z takiej możliwości co roku korzysta od kilkunastu do ok. 30 podmiotów. Realizując spoczywające na nas zadania jesteśmy również animatorem i aktywnym uczestnikiem życia kulturalnego w Wojsku Polskim. Corocznie WCEO jest organizatorem lub instytucją wspierającą wydarzenia kulturalne, w tym centralne przeglądy i festiwale organizowane na szczeblu Ministerstwa Obrony Narodowej oraz mniejsze, realizowane przez kluby wojskowe lub partnerów społecznych spoza wojska. Sztandarowym przedsięwzięciem kulturalnym Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej jest Festiwal Twórczości Dziecięcej Wojska Polskiego, zapoczątkowany przed blisko trzema dekadami przez ówczesny Dom Żołnierza Polskiego. To jest wydarzenie z wielkimi tradycjami, które jest cenionym forum prezentacji dorobku klubów wojskowych, często z odległych i małych garnizonów. To możliwość prezentacji talentów, ale także wyników ciężkiej pracy, a dla uczestników wielka satysfakcja.

Od lat koncerty finałowe festiwalu odbywają się w przestrzeni publicznej. Zatem jest to również atrakcyjna forma promocji wojska oraz możliwość pokazania jego uśmiechniętego oblicza i kulturowego dorobku. Obok działań stricte artystycznych Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej pełni również ważną rolę w obszarze instruktorsko-metodycznym działalności kulturalnej organizując formy doskonalenia zawodowego dla pracowników klubów wojskowych. Mają oni m.in. możliwości zdobycia uprawnień organizatorów wypoczynku dzieci i młodzieży oraz doskonalenia swojego warsztatu. Społeczny kontekst funkcjonowania wojska obecny jest również w obszarze komunikacji społecznej realizowanej przez Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Na szczególne podkreślenie w tym obszarze zasługują zadania ukierunkowane na środowisko zewnętrzne, a zwłaszcza na szkoły i funkcjonujące w nich klasy mundurowe oraz organizacje proobronne. Corocznie przy zaangażowaniu i udziale wojskowego centrum organizowana jest „zielona szkoła” dla uczniów wybranej szkoły.

Co roku uczestniczymy w realizacji i wsparciu przedsięwzięć organizowanych przez Mazowieckie Kuratorium Oświaty, w tym Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej oraz zawodów o charakterze proobronnym „Sprawni jak żołnierze”, Zawodów Strzeleckich „O srebrne muszkiety” czy Przeglądu Musztry Klas Mundurowych. Wspieramy także innych partnerów społecznych w ramach zawartych porozumień o współpracy. Działania w obszarze komunikacji społecznej to także obecność stoiska promocyjnego centrum na ważnych wydarzeniach, targach proobronnych, świętach państwowych i wojskowych. To doskonała promocja Wojska Polskiego, ale i samego centrum.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Panie pułkowniku, jeżeli mogę... Jakby pan mógł zmierzać do końca nie tracąc treści, ale nie wypowiadając zdań ocennych. Wiem, że ma pan bardzo ładnie przygotowaną informację opisowo, w języku polskim. Zresztą na przyszłość miałbym taką prośbę do przedstawicieli sekretariatu, żeby zwracać się do ministra o wcześniejsze przedłożenie informacji na piśmie. Wtedy bylibyśmy przygotowani. Przeczytalibyśmy to, zamiast pana pułkownika i moglibyśmy panu zadać konkretne pytania. To taka uwaga à propos przyszłości, że dobrze byłoby takie informacje dostawać na piśmie, tak jak to bywa bardzo często w przypadku innych komisji. Natomiast, panie pułkowniku, gdyby pan chciał jeszcze dodać coś twardego, co nie pokrywa się z szeroko z szeroko prowadzoną działalnością promocyjną wojska, to będę wdzięczny.

Dyrektor WCEO płk Jerzy Banasiak:

To dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Bardzo dziękuję, bo później pojawi się najwięcej pytań i to jest ciekawa dyskusja.

Dyrektor WCEO płk Jerzy Banasiak:

Panie przewodniczący, miałem za zadanie przedstawić funkcjonowanie Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Bardzo panu dziękujemy. Tak jest, wszystko dobrze. Dlatego teraz będą pytania. Tutaj są zapisane osoby do zabrania głosu, ale po raz drugi w historii zdecyduję się udzielić sobie głosu w pierwszej kolejności. Zawsze najpierw udzielam głosu państwu posłom. Chciałbym zapytać tak. Po pierwsze, czym się różni działalność Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej od działalności Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji? To znaczy, ja wiem, czym ona się różni, ale czy państwo nie uważają, że bardzo wiele obszarów po prostu się pokrywa? Chciałbym usłyszeć refleksję na ten temat. Jak to jest, że promują państwo klasy wojskowe tu i tam? Prawda? Jak to jest zorganizowane jako pomysł na funkcjonowanie? To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie dotyczy strzelnic. Dostaliśmy takie informacje – sam je widziałem i udostępniałem – że takich wniosków jest w tym roku bardzo mało. Czy pan pułkownik Włodarczyk, który za to odpowiada – bo rozumiem, że to jest CWCR, chyba że coś się zmieniło – mógłby odpowiedzieć na pytanie, ile jest wniosków w sprawie strzelnic? Z czego wynika gwałtowny spadek ich liczby? Ja tylko mogę powiedzieć, że bardzo aktywnie zabiegaliśmy o to, żeby samorządy do tego przystępowały. Czy to jest tak, że jest brak środków? Czy rynek się nasycił? Nie chcę tego oceniać, ale to mnie niepokoi, bo uważam, że strzelnice cieszyły się bardzo dużą popularnością, a tutaj jest nagły spadek.

Tak samo OPW. Jak to wygląda? Czy tu mamy wzrosty czy spadki? Wiem, że np. w przypadku strzelnic do pewnego momentu, a w zasadzie do zeszłego roku mieliśmy skokowe wzrosty liczby strzelnic i liczby OPW. Czy w przypadku OPW to wyhamowało czy się rozwija? Czy kontynuowana jest taka linia ministra obrony, że te limity są umowne ze względu na gospodarkę finansową resortu, ale tak naprawdę państwu też zależy na tym, że im więcej, tym lepiej? Oczywiście, z zachowaniem poziomu tych OPW, ponieważ nie może być tak, że masowo rozdajemy te certyfikaty. Nie. Chodzi o to, czy nadal prowadzona jest taka polityka, jeśli chodzi o OPW? Dalej, to jest CYBER.MIL. Wiem, że to zostało wprowadzone za poprzednich rządów, że jest jedna klasa na województwo. Czy państwo rozważają albo rozważali taką kwestię, że są województwa, które są bardzo duże.

Mówię o obszarze. Są bardzo duże obszarowo. Może warto rozważyć punktowe rozszerzenie tego programu. Jeżeli taka klasa funkcjonuje... Mówię o cyber klasach, żeby było jasne, ze względu na transmisję internetową. Jeżeli np. w województwie wielkopolskim... To jest chyba największe obszarowo województwo. Tak? Czy mazowieckie? Mazowieckie.

Powiedzmy, że mazowieckie i wielkopolskie to dwa największe województwa. Jeżeli w Wielkopolsce jest klasa w Pile, czyli na północy województwa wielkopolskiego, to jest pytanie, czy tam aż się nie prosi... Czy to nie jest sztuczny podział administracyjny, który jest użyteczny na potrzeby zarządzania państwem? Czy jest użyteczny dla zarządzania tym programem? Jak państwo to postrzegają? Ja jestem z najmniejszego województwa i rozumiem to, że w województwie opolskim jest jedna klasa. Ale upominam się tutaj o większe województwa. Czy po prostu jest tutaj jakiś pomysł? Wiem, że te klasy cieszą się bardzo dużym prestiżem i popularnością. To znaczy, że popyt jest bardzo duży. Ale chyba jest też tak, że powinno nam zależeć na tym, żeby kształcić w tej dziedzinie jak najwięcej specjalistów. Jak to państwo oceniają?

Jeżeli mógłbym prosić, żebyśmy zaczęli od odpowiedzi na moje ostatnie pytanie. Nie wiem, kto z panów odpowie. Czy pan dyrektor? Chyba pan najbardziej poczuwa się do odpowiedzi na to pytanie. Chodzi mianowicie o moją interpelację w sprawie rewitalizacji kompleksu Pomnika Czynu Powstańczego na Górze św. Anny. Otrzymałem odpowiedź, że to zadanie zostało wykreślone z planu inwestycji budowlanych Ministerstwa Obrony Narodowej. Z planu inwestycji, czyli z ostatecznego dokumentu wykonawczego wykreślono pieniądze na rewitalizację pomnika, który jest w opłakanym stanie. To jest miejsce wyjątkowe. Wyjątkowo ważne dla województw śląskiego i opolskiego. To jest miejsce bitwy. Jednej z bitew o Górę św. Anny. Generalnie jest tak, że mieliśmy ostatnio setną rocznicę trzech Powstań Śląskich. Wszyscy w Polsce znamy Powstanie Warszawskie. Wszyscy znamy Powstanie Wielkopolskie. Od niedawna, bo taka praca była wykonana przez Wielkopolan, czego im serdecznie gratuluję. Zwycięskie Powstania Śląskie zakończyły się przyłączeniem znacznej części Śląska do Polski. Do II Rzeczypospolitej Polskiej. To miało wielkie znaczenie.

Nie chciałbym teraz dawać wykładu, ale zmierzam do tego, że ten teren jest pod nadzorem Ministerstwa Obrony Narodowej. Pod opieką. My znaleźliśmy pieniądze i tam je zapisaliśmy. W tym roku dostałem odpowiedź, że jednak to zadanie zostało wykreślone. Dodam tylko, że oprócz waloru historycznego jest tam bodajże organizowany także Ogólnopolski Dzień Kadeta, więc jest to wyjątkowe miejsce, które ma olbrzymią rolę do odegrania. Wciąż. Nie tylko rolę historyczną. Chciałem zapytać, jakie jest państwa stanowisko w tym zakresie? W zasadzie to tyle. Przepraszam państwa posłów, że to tak dużo spraw. Proszę bardzo. Pan dyrektor Michał Wiater.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Oczywiście, panie ministrze. Powiem tak, Góra św. Anny – oczywiście – jest we właściwości ministerstwa. Natomiast – to chyba powiem także w imieniu kolegów dyrektorów – jeżeli chodzi o departament i inne instytucje, to nie jesteśmy właściwi. Jak pan minister słusznie zauważył, to jest teren wojskowy. O ile dobrze się orientuję, to jest teren 10. Brygady Logistycznej. Jeżeli chodzi o nasz departament, to – rzeczywiście – mamy zadania w planie inwestycji budowlanych, ale dotyczą one muzeów wojskowych. Informacje, którymi dysponuję na temat Góry św. Anny są po prostu informacjami z mediów. Departament nie był zaangażowany w tę inwestycję, bo to jest inwestycja infrastrukturalna. Jeżeli chodzi o pomniki, to jest to tylko kwestia wspierania samorządów dotacyjnie. Tak, że nie posiadam informacji i wolałbym nie wchodzić w ten temat, gdyż departament nie ma tej sprawy w swojej właściwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Zanim udzielię głosu, żeby odpowiedzieć na inne pytania, powiem, że mam świadomość, że inwestycję prowadził Departament Infrastruktury. Mam tę świadomość. Jednak inwestycja dotyczyła dziedzictwa i chwały oręża Wojska Polskiego, czyli przedmiotu państwa działalności. Chciałbym państwa uczulić na tę...

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Rozumiem. Natomiast...

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ale, jeżeli mogę...

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Oczywiście, przepraszam.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Chcę powiedzieć, że tego tematu nie odpuścimy. Jesteśmy to winni powstańcom śląskim, żeby ten pomnik, który jest naprawdę duży, malowniczy i imponujący i ciągle odgrywa ważną rolę, nie tylko regionalną, został zrewitalizowany. Bardzo bym prosił, żeby jak najszybciej... Może także departament przekazałby to panu ministrowi Wziątkowi, który – jak wiem – nadzoruje państwa obszar. Nie infrastrukturę, ale jednak. Proszę przekazać, że warto dołączyć się do tej inicjatywy i wesprzeć ją także w ramach realizacji zadań wewnętrznych. Po prostu warto, żeby to państwo podnieśli, ponieważ ten temat będzie wracał. Szczególnie, że te pieniądze były zabezpieczone. Nie proszę o nową inwestycję. Proszę tylko o to, żeby państwo nie zabierali pieniędzy z tej inwestycji. Państwo jako resort, a nie jako departament. Były na nią zabezpieczone środki. Po prostu mogę tylko zadać pytanie, gdzie poszły te pieniądze? Aczkolwiek będę je zadawał z perspektywy byłego ministra nadzorującego Departament Budżetowy MON, któremu nie wystarczy prosta odpowiedź, że środki przeznaczono na inne potrzeby związane z rosnącym zagrożeniem ze wschodu.

Wiem, że pieniądze, które były na to przeznaczone, w całości budżetu MON nie są aż tak wielkie, więc MON stać na to, żeby to zadanie zrealizować. To tak, jak wzięliśmy pod opiekę Westerplatte z takich samych powodów. Uznaliśmy, że to jest sprawa państwowa, a nie samorządowa. Będę też oczekiwał, żeby ta inwestycja została jednak zrealizowana. Ale jest wiele innych pytań. Bardzo bym prosił, żeby może pan pułkownik...

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Przepraszam, chciałem tylko powiedzieć, że w sprawie tego pytania nie czuję się upoważniony ani merytorycznie właściwy. Na etapie planowania zeszłorocznego budżetu departament nie brał udziału w planowaniu tej jakże cennej inicjatywy. Natomiast chciałem powiedzieć, że – oczywiście – to pytanie zanotuję i przekażę właściwym organom, żeby udzieliły odpowiedzi. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Pan pułkownik Włodarczyk. Tak? Bo tak przekrojowo chyba najwięcej pytań dotyczyło pana.

Zastępca szefa CWCR płk Tomasz Włodarczyk:

Tak. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na pierwsze pytanie o różnice pomiędzy Centralnym Wojskowym Centrum Rekrutacji i Wojskowym Centrum Edukacji Obywatelskiej powiem, że nawzajem się wspieramy. Jeżeli chodzi o promowanie, to w większości promujemy te projekty, te szkoły i te podmioty, za które odpowiadamy. Wszystkie szkoły, które są w projektach, czyli w projekcie oddziałów przygotowania wojskowego czy w projektach konkursów, o których mówiłem w swojej wypowiedzi, dla oddziałów przygotowania wojskowego, dla „CYBER.Mil z klasą”, dla branżowych oddziałów wojskowych – bo tu mówimy o obszarze edukacji... Nasze projekty są skierowane do tych szkół. Do tych podmiotów. Pozwolę sobie powiedzieć, że wspieramy się nawzajem, natomiast WCEO ma szerszy aspekt. Prowadzi również promocję, ale nie chcę zabierać głosu panu dyrektorowi, który wspominał o projekcie zawodów o srebrne muszkiety. Mogą w nich startować szkoły, które są w OPW, ale także inne szkoły, które prowadzą edukację w ramach innowacji pedagogicznych lub innych projektów.

My prowadzimy projekt. Nasze przedsięwzięcia są docelowo skierowane do naszych szkół, które nadzorujemy. Czyli do tych, które są zapisane w prawie oświatowym – do oddziałów przygotowania wojskowego. Wspieramy się nawzajem, jeżeli chodzi o promocję sił zbrojnych. Jakże zacny to cel, żeby promować siły zbrojne. Pytanie nr 2, panie przewodniczący, to strzelnice wojskowe. Realizujemy 3 projekty. To są strzelnice klasyczne, pneumatyczne i wirtualne. Na ostatni konkurs, który się odbył, nie został złożony żaden projekt, który zgodnie z regulaminem spełniał wymogi ustawowe na strzelnice klasyczne.

W konkursie na strzelnice pneumatyczne zostały rozstrzygnięte 2 projekty. Nie pamiętam, ile było strzelnic wirtualnych. Prześlę informację, bo nie chcę się pomylić co do ich liczby. Jednak wszystkie projekty, które spełniały wymogi konkursu opisane na stronie ministra obrony narodowej, otrzymały pozytywną ocenę i zostały zakwalifikowane do dotacji na strzelnice wirtualne. Strzelnice wirtualne cieszą się największą popularnością.

Szanowny panie przewodniczący, na pytanie, czy rynek się nasycił odpowiem, że strzelnic przybywa coraz więcej. Cały czas widać duże zainteresowanie, ale strzelnicami wirtualnymi. Na strzelnicę klasyczną potrzeba 20% udziału jednostki samorządu terytorialnego, która może być beneficjentem środków finansowych. To jest bardzo duży wydatek. Nawet, jeżeli zgłoszą się do konkursu, to potem wycofują się ze względu na wzrost kosztów wykonawcy, bo wykonawca zmienia swój kosztorys. To jest od lat główny powód tego, że przy strzelnicach klasycznych jednostki samorządu terytorialnego – tak wynika z prawa budżetowego, że mogą być beneficjentami tych środków finansowych – wycofują się ze złożonych wcześniej deklaracji przy przystępowaniu do tego projektu.

Kolejne było pytanie o oddziały przygotowania wojskowego. Jak wspominałem, w chwili obecnej mamy 544 oddziały przygotowania wojskowego. Szkół jest 470. Zainteresowanie nie jest już takie duże, jak w latach poprzednich, ze względu na demografię. Po prostu jest mniej młodzieży. Już zmieniliśmy limit dotacji. We wcześniejszym rozporządzeniu limit dotacji, żeby utworzyć klasę z oddziałem przygotowania wojskowego, wynosił 20 osób. Żeby zachęcić zmieniliśmy ten limit w rozporządzeniu do 15 osób. Czyli oddział przygotowania wojskowego, czyli klasa wojskowa – kolokwialnie mówiąc – może mieć już 15 uczniów. Szanowny panie przewodniczący, demografia jest czymś, z czym się borykają szkoły. My również. Chcąc zachęcić do tworzenia oddziałów przygotowania wojskowego zachęcamy, żeby budowanie tego potencjału świadomości wśród młodych ludzi było jak największe. Jednak demografia to jest coś, co powoduje, że szkół zainteresowanych oddziałami przygotowania wojskowego jest coraz mniej.

CYBER.MIL z klasą. To kolejne pytanie. Tak. Jest możliwość. Mamy w planie. Natomiast w tym roku pierwszy raz przystąpimy do ewaluacji projektu. Po ewaluacji projektu zostanie oceniona skuteczność tego projektu i to, jakie jest zainteresowanie młodzieży, która była w tym projekcie, wejściem w struktury sił zbrojnych. Czy młodzież będzie chciała kontynuować naukę w akademiach wojskowych? Tu w szczególności celem jest WAT i kierunek cyberbezpieczeństwo, bo takie było założenie projektu. Po ewaluacji tego projektu ocenimy skuteczność. To, jaka była skuteczność wydatkowania środków finansowych. To przedstawimy. Jeżeli będzie zasadność rozszerzenia tego projektu, to jak najbardziej. Nie tylko jedna szkoła będzie uczestniczyła w projekcie CYBER.MIL, ale również inne szkoły. Po ewaluacji podejmiemy skuteczne działania, żeby wypromować ten projekt i rozszerzyć go na więcej niż jedną szkołę w województwie.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście, mam jeszcze wiele innych pytań, ale pamiętam... Tylko jest pytanie, czy pan pułkownik Banasiak nie chce zabrać głosu? Były pytania dotyczące...

Dyrektor WCEO płk Jerzy Banasiak:

Tak, panie przewodniczący. Mój poprzednik już powiedział, że wspieramy się nawzajem w ramach swoich kompetencji. Oczywiście, oddelegowuję moich operatorów kamer. Przygotowujemy materiał zdjęciowy o klasach mundurowych. Uczestniczymy przy wyłonieniu najlepszej klasy. Udostępniamy im różne pliki i wystawy. Jest to realizowane przede wszystkim dla klas mundurowych. Potem możemy pozyskać młodzież przygotowaną do tego, żeby służyć w siłach zbrojnych.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Arkadiusz Czartoryski.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za zwołanie posiedzenia podkomisji na taki temat. To jest niezwykle ważny temat. Paradoksalnie mógłby się wydawać tematem nieco pobocznym, jeżeli chodzi o obronność państwa, ale jest jednym

z tematów kluczowych. Nie mam wątpliwości, że państwo realizując dzisiaj te zadania są na froncie wojny jako pierwsza linia. Dzisiaj nasze czołgi nie strzelają, ale mamy wojnę hybrydową, która polega na poniżaniu i obrażaniu historii Polski, na obrażaniu Wojska Polskiego. Kiedy sięgniemy do internetu, gdzie państwo działają pozytywnie... Za to bardzo dziękuję i gratuluje. Oczywiście, zawsze można dążyć do ideału, ale widać działalność CWCR, wojskowego centrum informacyjnego, różnych oddziałów przygotowania wojskowego i Muzeum Wojska Polskiego. To jest bardzo pozytywne. Za to dziękuję. Jednak w Internecie widać, że są państwo na pierwszej linii frontu. Jeżeli jakiś oddział przygotowania wojskowego wstawi do internetu zdjęcia z jakichś szkoleń, natychmiast spotyka się z obrzydliwym hejtem. W stylu – pataluchy, uciekać, lepiej się wyprowadzić, kupić sobie gdzieś nieruchomość, to jest mięso armatnie, nasze dzieci będą wszystkie spalone, itd. Dziwię się, że w ogóle tego typu komentarze w internecie są utrzymywane na różnego rodzaju profilach.

Nie wiem, czy to jest kwestia tego, że nie mamy dotarcia do tych wszystkich TikToków, Facebook'ów, itd. i dlatego nie reagujemy na to, żeby to usuwać. A może to jest monitorowane i ktoś wysyła takie profile do ABW, żeby reagować na tego typu rzeczy. Ja to chętnie obserwuję i staram się zawsze coś pozytywnego napisać, kiedy w internecie są pokazywane różne inicjatywy. Mówili państwo, że dużo szkoleń w OPW dotyczy specjalizacji jaką jest cyberbezpieczeństwo. Mam nadzieję, że to jest przez kogoś obserwowane. Widać, że ta wojna w internecie jest potężna. Z drugiej strony mamy wiele botów pozytywnie mówiących o sile Federacji Rosyjskiej. O tym, że to jest dopiero coś super i to funkcjonuje w internecie w języku polskim i dosyć swobodnie unosi się w przestrzeni internetowej. Przynajmniej, jeżeli chodzi o OPW, powinno to być mocno monitorowane, bo młodzież czyta swoje profile i widzi, jak jest wyzywana, że ma nie takie hełmy, nie takie mundury, że to pataluchy i wstyd, że w ogóle są w tej klasie. Tego są setki. Gdyby przejrzel państwo internet, np. Facebook'a, potwierdziliby państwo to, co mówię.

Niemniej jednak bardzo pozytywnie oceniam... Widać działalność tych wszystkich instytucji, które państwo reprezentują. Widać pikniki. Widać przedsięwzięcia historyczne. To, o co pan przewodniczący pytał. Przecież zawsze dążymy do tego, żeby było tego więcej, żeby było lepiej. Szanowni państwo, korzystają państwo też z pewnego rodzaju wyjątkowej sytuacji. Z tego, że w polskim parlamencie jest bardzo duża, prawie stuprocentowa zgoda co do tego, że należy wspierać Wojsko Polskie, jego historię, jego honor i dobre imię. Myślę, że bez względu na opcję polityczną wszyscy się co do tego zgadzamy. Wydaje się, że państwa działalność odbywa się w dosyć komfortowej sytuacji pod tym względem. Panie przewodniczący, myślę, że warto też wspomnieć, że politycy... Jesteśmy na posiedzeniu podkomisji. Jesteśmy politykami. Kiedy politycy pokazują się na wydarzeniach, w których bierze udział Wojsko Polskie, to możemy spotkać się też z obrzydliwym atakiem medialnym, że taki czy inny polityk pokazał się na pikniku wojskowym.

Jest on po prostu brutalnie atakowany za to, że przyszedł i pokazał się. Zapewne chciał się jakoś wylansować. Uważam, że obecność polityków, samorządowców i w ogóle lokalnej społeczności na piknikach wojskowych i na przedsięwzięciach patriotycznych powinna być czymś naturalnym i oczywistym. Nic w tym złego. Jednak ostatnie czasy pokazały, że nawet taka obecność jest krytykowana. To gwooli uwagi ogólnej, bo wydaje mi się, że takie posiedzenie naszej podkomisji na ten temat powinno się odbywać w ogóle bez pressingu czasowego, bo to jest niezwykle ważny temat dotyczący tego, czy w ogóle będzie odporność państwa polskiego, czy młodzi ludzie będą wstępować do Wojska Polskiego, czy system kształcenia i cały system budowy postaw patriotycznych będzie w ogóle skuteczny. Myślę, że cała Komisja Obrony Narodowej powinna się z takim tematem zmierzyć bez pressingu czasowego.

Szanowni państwo, teraz chciałbym jeszcze zadać kilka pytań. Pytań praktycznych i szczegółowych. Najlepiej, gdyby państwo odpowiedzieli na konkretnym przykładzie. To pokaże, czy państwa działania są przystępne, dostępne i skuteczne. Mówimy np. o przyszłym roku, o 2025 r. W przyszłym roku mamy pięćsetlecie hołdu pruskiego – 10 kwietnia – i tysiąclecie koronacji Bolesława Chrobrego – 18 kwietnia. Jestem z konkretnego okręgu. Gdyby np. wziąć pod uwagę konkretny oddział przygotowania wojskowego. Klasa szkolna jedzie do Warszawy. Czy Muzeum Wojska Polskiego ma takiej klasie coś do zaoferowania?

Kiedy np. ja lub jakiś samorząd, szkoła czy organizacja samorządowa zorganizuje wycieczkę, czy może liczyć na wsparcie Muzeum Wojska Polskiego? Czy będzie trzeba po prostu normalnie zapłacić za bilety tak, jak się płaci, żeby wejść do Muzeum Wojska Polskiego? Czy w przyszłym roku można będzie tutaj liczyć na jakieś wsparcie? Gdyby np. samorządowcy z mojego okręgu... Nie będę mówił o Szczecinie. Jestem ze wschodniego Mazowsza. Mam nadzieję, że nie łamię tutaj jakichś zasad.

Jeśli samorząd zechce zorganizować obchody tysiąclecia koronacji Bolesława Chrobrego z udziałem Wojska Polskiego, czy może liczyć na wsparcie Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji lub np. Muzeum Wojska Polskiego? Konkretnie. Czy może na to liczyć? Panie przewodniczący, rozumiem, że np. jako poseł mogę zapłacić 2 tys. zł za autokar i przywieźć do Warszawy wycieczkę. Mogę zapłacić kolejne 2 tys. zł za obiad. Mogę za to zapłacić i potem kupić bilety do muzeum. Ale jest pytanie, czy np. z państwa strony na przyszły rok są takie oferty przeznaczone dla tej fantastycznej młodzieży, która jest w oddziałach przygotowania wojskowego? Czy są takie konkretne programy? Jeżeli np. w jakiejś szkole świetnie działają oddziały przygotowania wojskowego, czy mają państwo dla nich jakąś ofertę na przyszły rok, związaną chociażby z tymi rocznicami? Prawda? Na miejscu lub w Warszawie? To konkretne pytanie.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak jest. Dziękuję bardzo. Pan poseł Zapałowski.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Panie przewodniczący, na początku taka uwaga. Raczej sugerowałbym na przyszłość, żeby nie formułować tak szerokich tematów posiedzenia podkomisji, bo po prostu ich nie wyczerpiemy. To powinien być jeden podmiot, żeby rozmawiać o działalności tego podmiotu. Ja bardzo krótko. Mam kilka uwag. Cały czas bardzo interesuje mnie system rekrutacji i system szkolenia. Tutaj nawiążę bardzo krótko do Legii Akademickiej. Przez kilka lat byłem pełnomocnikiem rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego do spraw Legii Akademickiej. Tak, że znam w pełni jej słabości. Teraz taka kwestia. Oczywiście, to była słuszna decyzja, że w pierwszym rzucie idą na 3 tygodnie do służby przygotowawczej, bo kształcenie w tym zakresie na uniwersytecie jest po prostu ułomne, delikatnie mówiąc. Ale uważam, że drugi rzut – podoficerski – prowadzony w ten sposób mija się z celem. Tutaj mamy kapitalne doświadczenia, ale z lat 90.

Po pierwsze, dlaczego zakładać, że Legia Akademicka ma się kończyć otrzymaniem statusu podporucznika? Kiedy funkcjonowały szkoły podchorążych rezerwy otrzymywali status kaprała czy plutonowego podchorążego, a później – już w rezerwie – jeżeli uczestniczyli w zajęciach poligonowych, otrzymywali status. Jednocześnie w przydziałach mobilizacyjnych ten kapral czy plutonowy podchorąży był dowódcą plutonu przewidzianego do rozwinięcia mobilizacyjnego. To było sensowne. Gdyby zrezygnować z tego wariantu podoficerskiego, bo państwo wiedzą, że on jest bardzo ułomny... Np. w Wojskach Obrony Terytorialnej ktoś służy miesiąc i występuje. Kiedy jest studentem idzie na kurs podoficerski na 3 tygodnie i przychodzi jako kapral. Mam dużą wiedzę na ten temat. Tak po prostu omija się cały system.

Jeżeli w lipcu, sierpniu lub wrześniu ktoś poszedł po tym pierwszym kursie przygotowawczym, gdzie była wstępna selekcja, na 3 miesiące stacjonarnie, to można wypuszczać tych żołnierzy – oczywiście, tych, którym się to należy – jako podporuczników. Jaki to problem, żeby byli podoficerami i podchorążymi rezerwy? Po prostu powinniśmy ich kształcić w dużo szerszym zakresie. Tutaj tylko to sygnalizuję, panie przewodniczący, bo to jest zupełnie oddzielny problem. To jest niezwykle ważny problem, bo nie mamy zasobów podoficerskich i oficerskich do rozwinięcia mobilizacyjnego. Po prostu...

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Ale jeszcze jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Proszę bardzo. Zrozumieliśmy to pytanie, bo...

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Dobrze. Jeszcze jedno. Mam bardzo dużo pytań, ale ze względów czasowych... Mam ograniczenia, bo o 14:00 mam być w Ambasadzie Serbii. Kwestia jest taka. Jest system, o którym mówię od dawna. 25 lat temu, kiedy byłem w tej Komisji, ten system wywróciłem, ale to dopiero w 2001 r. Chodzi o przywiązanie stopnia do funkcji. Mówię wprost od lat, że to jest absolutna patologia. Mamy taki system, że np. wielu podoficerów starszych chce iść do obrony terytorialnej, ale tam nie ma takich etatów. Po prostu w wojsku nie można od tego odejść, jak np. w służbach specjalnych. Tam, jeżeli np. pułkownik chce służyć na stanowisku porucznika, bo jest taki etat, może to zrobić. Dlaczego np. starszy chorąży nie może służyć na stanowisko podoficera młodszego?

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tylko, panie profesorze, panie pośle, mam pytanie. Proszę, żeby pan mnie przekonał, że to jest element tematu naszego posiedzenia.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Wiem. Ale sygnalizuję to przy tej okazji, bo mamy tu przedstawicieli Wojskowego Centrum Rekrutacji, którym mógłbym podać wiele rzeczy. Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Możemy na ten temat zwołać osobne posiedzenie. Tak?

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

...należy. Naprawdę należy na ten temat porozmawiać, bo wojsko o tym mówi od lat. Mówiło o tym, kiedy był pan jeszcze ministrem. I nic z tym nie zrobiono. A ja będę tłukł w ścianę. To na razie tyle, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Panie pośle, jestem bardzo otwarty. Przecież plan pracy jest układany przez was. Niczego nie narzucamy, więc wbrew swojej osobowości prowadzę prace tej podkomisji demokratycznie i otwarcie. Po prostu chodzi mi o to, żebyśmy wszyscy byli bardzo konkretni. Komisja Obrony Narodowej musi być konkretna – tak, jak wojsko jest konkretne. A ci panowie i panie nie odpowiedzą na to pytanie, bo nie dysponują...

Dobrze, dobrze. Rozumiem. Ja tylko w tym sensie, że nie cenzuruję. Mogą państwo mówić. Tylko mówię, że na koniec nie ma upoważnienia do odpowiedzi na to pytanie. Nie ma stanowiska resortu obrony narodowej. Ale możemy zorganizować osobne posiedzenie na ten temat. Kończy się rok. Będzie nowy rok pracy. Zachęcam do zgłaszania tematów. I à propos pana uwagi, bo ona jest bardzo cenna. Zgadzam się z nią, że omawiamy to bardzo szeroko. Tylko moja wizja była taka, że pierwszy rok poświęcamy na przegląd sektorowy różnych rzeczy, które nam podlegają jako podkomisji. Ich jest bardzo wiele. Chciałbym, żebyśmy od stycznia przyszłego roku – tutaj już współczuję resortowi obrony narodowej – wchodzili w sprawy bardzo szczegółowo. Na styczeń weźmiemy sobie służbę zdrowia. Ostatnio mieliśmy ogólną prezentację, ale chciałbym już przejść do konkretów. Do konkretnych rozwiązań. Chciałem po znajomości uprzedzić o tym kolegów posłów, że będziemy chcieli...

Kończymy przegląd horyzontalny różnych sektorów życia państwa w państwie, jakim jest resort obrony narodowej. Od stycznia będziemy już w to wchodzić bardzo szczegółowo. Mam nadzieję, że z ambicją korekty pewnych rzeczy systemowo, a nie tylko wysłuchania skądinąd pięknych prezentacji. Prawda? Tylko to sygnalizuję, że co roku będziemy zataczać koło. Wrócimy także do systemu, o którym dzisiaj rozmawiamy, do kultury, promocji, itd. Od Góry św. Anny nie uciekniemy. To tak mówiąc w skrócie. A to jest dopiero pierwszy rok kadencji. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Agata Wojtyszek, proszę bardzo.

Zastępca szefa CWCR płk Tomasz Włodarczyk:

Chciałbym jeszcze odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Aha, przepraszam. Proszę odpowiedzieć. Bardzo proszę.

Zastępca szefa CWCR płk Tomasz Włodarczyk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie pośle, jeżeli chodzi o ostatnie pytanie, to – jak pan przewodniczący powiedział – nie leży to w moich kompetencjach. Tak, że wstrzymuję się od udzielenia odpowiedzi na ten temat. Natomiast, jeżeli chodzi o Legię Akademicką, poproszę o szczegóły panią pułkownik Hemon, szefa Oddziału Kształcenia Wojskowego. Legia Akademicka jest w jej kompetencjach. Ja mogę mówić dużo, ale myślę, że pani pułkownik powie bardzo dużo. Proszę uprzejmie.

Szef Oddziału Kształcenia Wojskowego w CWCR płk Sylwia Hemon:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o funkcjonowanie Legii Akademickiej, to tak. Jesteśmy świadomi ułomności jej stanu. W związku z tym w ramach opracowywanego obecnie sprawozdania z funkcjonowania tegorocznej edycji wystąpimy do ministra obrony narodowej jako CWCR z taką rekomendacją, żeby powołać resortowy zespół, co pozwoli nam nie tylko na ocenę funkcjonowania tego systemu, który jest przyjęty, czyli ciągnięcia dalej kwestii modułów i organizacji szkoleń teoretycznych przed modułami, ale również na określenie kierunków wskazujących, jak ten program powinien wyglądać. Odpowiadając na pytanie, dziękuję za tę kwestię. W pracach zespołu przypadnie mi zaszczytne zadanie służbowe powołania go i kierowanie jego pracami. Wezmę to pod uwagę. Na pewno to rozpatrzymy. Tak, że dziękuję bardzo. Zdaję sobie sprawę z tego, że rzeczywiście są pewne... Staramy się już teraz, na bieżąco, w kontekście kolejnej edycji wprowadzić jakieś drobne ułatwienia. Oczywiście, takie, na które pozwalają nam przepisy prawa. Tak, że ma pan moją gwarancję, że rzeczywiście weźmiemy się za ten program i spróbujemy go...

Jesteśmy też stale w kontakcie z Ministerstwem Nauki, z którym musimy podpisywać coroczne porozumienia. Jak pan profesor wie, uczelnie aplikują. Mamy pomysł na nowelizację tego projektu tak, żeby naprawdę czerpać z doświadczeń wielu koordynatorów, którzy się do nas zwracają i wnoszą swoje uwagi. Nie wszystkie uczelnie są zaangażowane. Są uczelnie wiodące i uczelnie, które co roku wchodzi do tego projektu.

Przewodnicząca poseł Agata Wojtyszek (PiS):

Serdecznie dziękuję. Chciałam zapytać, czy pan pułkownik Jerzy Banasiak chciałby coś do tego dopowiedzieć? Ale chyba już nie.

Dyrektor WCEO płk Jerzy Banasiak:

Nie.

Przewodnicząca poseł Agata Wojtyszek (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zastępca szefa CWCR płk Tomasz Włodarczyk:

Jestem jeszcze winien odpowiedź na pytanie pana posła Czartoryskiego, jeżeli chodzi o wsparcie OPW i szkół, które cały czas biorą czynny udział we wszystkich przedsięwzięciach historycznych, które prowadzimy. Jeżeli chodzi o zaangażowanie WCR-ów, to na pewno zaangażują się w każde przedsięwzięcie historyczne prowadzone przez Departament Edukacji, Kultury i Dziedzictwa czy przez Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Na pewno WCR-y są po to, żeby promować siły zbrojne. Na każdym przedsięwzięciu historycznym mamy stoisko promocyjne. Jeszcze się nie zdarzyło, żebyśmy nie wspierali naszych szkół, które prowadzą oddziały przygotowania wojskowego. Na pytanie, czy je promujemy odpowiem, że tak. Prowadzimy co roku konkursy, które są przeznaczone dla oddziałów przygotowania wojskowego. Benefitem dla tych, które zajmują pierwsze miejsca, jest udział w Centralnym Zlocie Klas Wojskowych. Zapewniamy tam naprawdę maksymalną liczbę atrakcji. Ten centralny zlot cieszy się bardzo dużą popularnością. Szkoły, które zwyciężają we wszystkich konkursach, które dla nich fundujemy, mają darmowy udział w tym tygodniowym przedsięwzięciu, jakim jest Centralny Zlot Klas Wojskowych. To jest dla nich tygodniowy – prawie dziesięciodniowy – udział w obozie z wieloma atrakcjami, które przygotowują siły zbrojne.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Przepraszam, może jeszcze gwoli uzupełnienia z racji wspomnienia departamentu.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Według właściwości, bo część pytań pana posła była w naszym kierunku. Pierwsza rzecz, to właśnie to, o czym wspomniał pan pułkownik, à propos zaangażowania OPW. Korzystając z okazji dziękuję, chociażby za zaangażowanie w akcję „Żołnierska pamięć”. To jest akcja prowadzona już nawet nie pamiętam od ilu lat. Mówią państwo, że od 2000 r. Wtedy jeszcze nie pracowałem. Dziękuję serdecznie. Ostatnio rzeczywiście bardzo aktywny jest udział OPW. To jest akcja porządkowania grobów, składania kwiatów, zniczy, itd. To jest sposób praktyczny. Jeżeli chodzi o udział w różnego rodzaju... Tu było wspomniane wsparcie i programy. To nie jest dokładnie tematem posiedzenia, ale w ramach kompetencji departamentu jest też kwestia dotacji dla organizacji pozarządowych w różnych obszarach, m.in. w obszarze upowszechniania tradycji narodowych, tradycji orężnych. Część programów, które zgłaszają do nas NGO-sy, jest adresowanych do młodzieży. To są też takie wyjazdy, jak wspomniany przez pana posła. Bardzo ciekawe gry. Nawet niedawno był taki jeden konkurs, który już jest na ukończeniu. To jeden z ostatnich konkursów w tym roku. Są jakieś gry terenowe, tzw. żywe lekcje historii, spotkania. Tak, że są to bardzo ciekawe inicjatywy oddolne.

Jeżeli chodzi o działania praktyczne, to wspominałem już o orkiestrach czy szerzej mówiąc o asyście honorowej, bo to jest przede wszystkim to, jeżeli chodzi o aspekt organizacji uroczystości patriotycznych pamięci. Czyli udział wojska, udział jednostek wojskowych poprzez wystawianie wojskowej asysty honorowej, uczczenie swoich poprzedników i podniesienie rangi uroczystości. Jest 20 orkiestr, w tym 19 orkiestr zawodowych. Niedawno powstała orkiestra Wojsk Obrony Terytorialnej. To jest orkiestra nieetatowa. Orkiestry mogą wspierać uroczystości czy organizować koncerty. Wspomniano Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Mówiłem tutaj o jednym centralnym wydarzeniu związanym z NATO, ale zespół występuje też na mniejszych wydarzeniach w szkołach i dla lokalnych społeczności. Patriotyczny repertuar zespołu jest zróżnicowany. Jeżeli chodzi o OPW, ale także o inną młodzież, np. harcerską czy nawet o grupy rekonstrukcyjne i inne służby mundurowe, zawsze byłem zwolennikiem – bo trzeba na to patrzeć szerzej, państwowo, szczególnie w przypadku niektórych rocznic, które państwo wymieniali – możliwości ich udziału w uroczystościach.

Dla mnie to jest też taka nauka praktyczna podnoszenia ich wartości, kiedy staną obok żołnierzy na posterunku, co jest też uregulowane w ceremoniale wojskowym – oczywiście, już nie będę wchodził w szczegóły – czy w ogóle wezmą udział w tych uroczystościach. W ogóle udział takiej młodzieży w tych uroczystościach... Udział aktywny, nie tylko jako widzowie. Mogą poczuć się jak żołnierze, bo często praktycznie mogą wykonywać część tych samych czynności czy funkcji. To jest też wsparcie dla wojsk operacyjnych, które są zaangażowane – jak wiadomo – w różne działania, czy to na granicy, czy to w działania powodziowe, więc to są tego typu względy. Żeby już nie być znowu skarconym, jeżeli chodzi o program muzealny mam tutaj chociażby całą listę 22 wystaw przygotowanych na przyszły rok. Przygotowywane są także lekcje muzealne dla młodzieży w różnych kategoriach wiekowych.

Natomiast, jeżeli chodzi o Muzeum Wojska Polskiego – o ile dobrze pamiętam daty, pan poseł wspominał o pierwszej połowie roku – jak mówiłem, od 13 stycznia do 30 czerwca Muzeum Wojska Polskiego będzie wyłączane. Mówię o pawilonie Muzeum Katyńskiego. Funkcjonujące oddziały, czyli np. oddział w Poznaniu czy oddział na Sadybie, są jak najbardziej do dyspozycji. Dziękuję serdecznie, żeby już nie za długo mówić.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Agata Wojtysek. Bardzo proszę.

Posel Agata Wojtyszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję za to posiedzenie i za te słowa, które wypowiedział chyba pan poseł Czartoryski, a zresztą także pan przewodniczący, że są państwo bardzo ważnym elementem w systemie obronności naszego kraju. Od tego, w jaki sposób będziemy promować wojsko i mówić o nim do młodego człowieka zależy, czy będą chętnie wybierali ten kierunek swojego życia zawodowego, a o to nam chodzi. Chciałabym zapytać państwa o klasy OPW. Ile klas jest w poszczególnych województwach? Najbardziej interesuje mnie województwo świętokrzyskie, bo z niego się wywodzę, ale dobrze byłoby – jeśli można – dostać taki materiał na maila, żeby wiedzieć, jak te klasy są rozłożone w kraju. I takie pytanie. Myślę, że panowie mogą na nie od razu odpowiedzieć. Jak duże jest zainteresowanie samorządów, bo to one składają wnioski o utworzenie takiej klasy? Wnioski składa się chyba do końca marca, więc jesteśmy przed kolejnym naborem.

Interesuje mnie jeszcze jedno. To są te strzelnice. Nie dziwię się, że wirtualne strzelnice są w zakresie dużego zainteresowania. Widziałam taką strzelnicę u siebie, w Ostrowcu w ZDZ. Ona nie potrzebuje szczególnych warunków. To jest łatwiejsze. Jest bezpieczna. Chciałabym wiedzieć, ile strzelnic jest w województwie świętokrzyskim? Ale nie tylko strzelnic wirtualnych, tylko w ogóle. Ile samorządów z województwa świętokrzyskiego zabiega o utworzenie strzelnic w bieżącej edycji? Dziękuję bardzo. Dziękuję za państwa działalność. Jest jeszcze tylko pytanie do ostatniej wypowiedzi o tych muzeach, które są otwarte. Nie do końca to zrozumiałam. Pan poseł pytał, czy będą bezpłatne czy trzeba będzie kupować bilety. Gdyby mógł pan to doprecyzować, to będę wdzięczna. Jeszcze powiem, dlaczego o to pytam. Bo są takie wycieczki młodzieży, które gościmy w Sejmie. Jest takie pytanie. Czy można to połączyć? Czy są państwo w stanie coś zaoferować, żebyśmy jako członkowie Komisji, jeśli taką grupę młodzieży gościmy, mogli ją zainteresować którymś z muzeów związanych z wojskiem? To też jest forma zainteresowania ich tym kierunkiem późniejszego kształcenia. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Najpierw odpowie pan pułkownik Włodarczyk, a później pan dyrektor Wiater. Tak? Na to ostanie pytanie.

Zastępca szefa CWCR płk Tomasz Włodarczyk:

Szanowny panie przewodniczący, pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o liczbę szkół z klasami OPW w województwie świętokrzyskim, to obecnie jest 17 szkół, które uczestniczą w projekcie OPW. Jest w nich 28 klas i 570 uczniów. Odpowiadając na to pytanie tak jest według naszych obliczeń w dniu dzisiejszym. 17 szkół, 28 oddziałów. Przepraszam. Jest 28 klas i 570 uczniów w województwie świętokrzyskim. Jeżeli chodzi o OPW, mamy dokonany podział na poszczególne województwa. Wszystkie dane statystyczne, które mamy, są przez nas policzone, więc mogę przedstawić takie dane w odniesieniu do każdego województwa.

Posel Agata Wojtyszek (PiS):

Będę wdzięczna, bo czasami na spotkaniach jest to potrzebne. To jest interesujące.

Zastępca szefa CWCR płk Tomasz Włodarczyk:

Dobrze. Jeżeli chodzi o szczegółowe dane dotyczące strzelnic, to – jeżeli mogę – przedstawię je drogą mailową. Będę za to bardzo wdzięczny, bo nie chciałbym się pomylić w danych statystycznych, które posiadamy w odniesieniu do ostatniego konkursu. Po prostu nie wszyscy sfinalizowali zakup strzelnic wirtualnych. Stąd będzie rozbieżność. Nie chcę podawać mylnych informacji.

Posel Agata Wojtyszek (PiS):

Serdecznie dziękuję. Będę wdzięczna.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Przepraszam. Ja w uzupełnieniu tej odpowiedzi. Jeżeli chodzi o wizyty w muzeach, to są one płatne. Natomiast wszystkie muzea, tak samo muzea wojskowe, mają jeden dzień darmowy. Ponadto przy okazji święta Wojska Polskiego oraz innych wydarzeń też są te tak zwane... To znaczy, powiem tak. Dzień za złotówkę. To wynika z różnych względów, również ze względów podatkowych. Tak, że zasadniczo muzea są płatne. Co do zasady, to – oczywiście – to są samodzielne przedsiębiorstwa, jeżeli chodzi

o działalność gospodarczą. Mają osobowość prawną. Oczywiście, dyrektorzy mają prawo podejmowania w trybie indywidualnym jakichś takich... Tak, proszę bardzo.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pytałem o to, bo tu jest napisane, że ta ulga, o której pan mówi, w Muzeum Wojska Polskiego jest dla dzieci do lat 7, dla wojskowych w służbie czynnej, kombatanów i weteranów i tu jest kropka. Jest pytanie. Tak się zastanawiam, czy np. młody człowiek, który jest w oddziale przygotowania wojskowego nie powinien mieć specjalnej ulgi. Oczywiście, jest też bilet ulgowy. Normalny bilet kosztuje 35 zł, a ulgowy 20 zł. Prawdopodobnie jako uczeń będzie miał ulgowy bilet za 20 zł, ale nie taki do 7 lat. Można byłoby tutaj... To jest do rozważenia. Wiem, że to wszystko kosztuje, ale zachowanie młodych ludzi w OPW jest dla państwa polskiego absolutnie, niezwykle... To są nasze diamenty. Tak można powiedzieć. Także dla wojska. 35% się decyduje. Jest pytanie, co zrobić, żeby to było chociaż 50% tych, którzy zostaną w wojsku? Może należałoby o to pytać. Często kombatanów i weteranów czy oficerów Wojska Polskiego, którzy już nie są w czynnej służbie, stać jest na te 20 zł. Ale młody człowiek? Kiedy już robimy dla nich wycieczkę, a klasa liczy 20 osób, to już jest wydatek. Jeszcze jest autokar, jest poczęstunek. To już jest wydatek. Nie? To tak do rozważenia.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

To znaczy, pierwsza rzecz – przepraszam, panie pośle – jeżeli chodzi o lekcje muzealne, to wychodzi to taniej grupowo. Przyznaję, że rzeczywiście w tym zestawieniu aż się o to prosi, natomiast to już troszkę wykracza poza moje upoważnienie i moją wiedzę. Jest przygotowany program Karty Rodziny Wojskowej bardzo szeroko skierowany. Wiem, że tam różne podmioty będą przewidywane do wsparcia. Będą mogły korzystać z różnego rodzaju ulg, ale tutaj wolałbym nie wchodzić w szczegóły. Natomiast muszę przyznać, że w tym zestawieniu OPW to w dużym procencie przyszli żołnierze. Tak możemy traktować przynajmniej sporą część tych młodych ludzi, którzy decydują się na ten wysiłek. Bo tu trzeba podjąć wysiłek. Rzeczywiście muszę obiektywnie przyznać, że aż się o to prosi. Weźmiemy to. Zapiszę. Rozważymy. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Agata Wojtyszek (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania, szanowni państwo?

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeszcze, jeżeli można...

Przewodnicząca poseł Agata Wojtyszek (PiS):

Bardzo proszę.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, oczywiście, kiedy organizacje pozarządowe czy samorządowe zwracają się do WCR o obecność namiotu promocyjnego wojska, to WCR zawsze reaguje pozytywnie. Ja to wiem. Tu jest obecność WCR. Prawda? Myślę, że to jest dla nas oczywiste. Natomiast pytałem, czy jest coś więcej ponad to. Pan pułkownik odpowiedział – a może pan dyrektor – że Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej na przyszły rok – tak, jak zawsze na każdy rok – jest otwarte na wnioski organizacji pozarządowych dotyczące organizacji różnego rodzaju przedsięwzięć. Przepraszam, ale skorzystam z okazji. Czy mogą państwo przypomnieć, czy nabór wniosków organizacji pozarządowych ma określone jakieś terminy? Czy już jest po terminie? Czy termin jest do końca roku?

Dyrektor WCEO płk Jerzy Banasiak:

Jest już po terminie, panie pośle. Termin był do 31 września.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Nie. Przepraszam, panie pułkowniku, bo pan nie mówi o planie współpracy. Plan współpracy, to jest pan pułkownik z CWCR.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeżeli jest konkretna sprawa, jeżeli jest konkretna organizacja pozarządowa, np. certyfikowana przy MON, bo takie organizacje też mają wsparcie z Ministerstwa Obrony Narodowej. O tym nie mówiliśmy, ale to jest bardzo ważna rzecz. Obecny rząd i obecne kierownictwo

kontynuują tę dobrą praktykę, że niektóre organizacje pozarządowe, które wykazują się pewnego rodzaju standardami i są kontrolowane i certyfikowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej... Muzeum Wojska Polskiego też wykonało gest w kierunku tych organizacji pozarządowych, co zostało bardzo pozytywnie odebrane w Polsce. Chcę to tu powiedzieć. Natomiast, jeżeli taka organizacja pozarządowa złoży wniosek o zorganizowanie jakiegoś przedsięwzięcia związanego z wydarzeniami historycznymi w przyszłym roku, to rozumiem, że co? Już jesteśmy po naborze czy przed?

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Przepraszam, panie pośle. Jeżeli chodzi o nabór, to on odbywa się w drodze otwartych konkursów ofert. Działamy na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 4 różnych obszarach. Jeden obszar dotyczy działalności podkomisji, czyli właśnie upowszechniania tradycji. Oprócz tego to jest obronność, na którą w ostatnim czasie kładziemy ogromny nacisk, sport – ale pod kątem wojskowym – i wsparcie dla kombatantów i weteranów. Tu mam na myśli weteranów misji. Jeżeli chodzi o konkursy, to nabory na ten rok już się zakończyły. Zgodnie z przepisami zadanie jest w danym roku budżetowym. Tu mówimy o zadaniach, które można realizować jeszcze w tym roku. W przyszłym roku konkursy dopiero będą ogłaszane na zadania przyszłoroczne.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To nie zdążymy na ten kwiecień.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Powiem tak. Nie dam sobie uciąć ręki, ale liczę na to, że uda się bardzo szybko ogłosić konkurs po zakończeniu obecnego naboru. Obecnie kończymy nabór. Będziemy podpisywać umowy na ostatnie działania, które będą realizowane w końcu roku. Jeżeli szybko ogłosimy konkursy, te zadania będą mogły jeszcze... Mam nadzieję, że może nawet zdążą niektóre zadania z końcówki pierwszego kwartału, bo niektóre będą realizowane w marcu. Jeżeli chodzi o nabór, to – jak mówię – jest otwarty konkurs. Jest procedura. Zgodnie z przepisami ogłoszenie na stronie musi być co najmniej przez 21 dni. Potem musimy przeczytać i sprawdzić wnioski. W ostatniej komisji, w której pracach brałem udział, po sicie formalnym zostało prawie 100 wniosków. Każdy trzeba było sprawdzić, omówić i później przedstawić rekomendację. To, jeżeli chodzi o wsparcie.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wielka sprawa. Kwiecień – hołd pruski i koronacja Bolesława Chrobrego. Dwa gigantyczne wydarzenia.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Plus jeszcze – jak mówię – zbrodnia katyńska, bo mamy też rocznicę.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak. Szkoda by było je przegapić.

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Udział Polaków w bitwie o Anglię. Mamy też zakończenie drugiej wojny światowej. Chociażby Bolonia. Wyzwolenie Bolonii i cały proces zakończenia drugiej wojny światowej. Nie wiem. Stulecie Dębina. Tych rocznic jest dość dużo. Akurat ten rok jest bardzo... Pan pułkownik jeszcze mi podpowiada, że jest stulecie Grobu Nieznanego Żołnierza. Ale to akurat jest w listopadzie, więc na pewno zdążymy. Liczę, że uda nam się ten proces przeprowadzić szybko. Natomiast na przyszły rok jeszcze nie ogłosiliśmy naboru. Jeszcze nie zaczęliśmy.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czyli gdzieś w styczniu będą ogłoszone?

Zastępca dyrektora departamentu MON Michał Wiater:

Tak. Mam nadzieję, że pierwsze będą ogłoszone już w styczniu. Na to liczymy.

Przewodnicząca poseł Agata Wojtysek (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że już nie ma więcej pytań. Dziękuję bardzo państwu za przybycie i za odpowiedzi na pytania. I do następnego razu. Dziękuję bardzo.